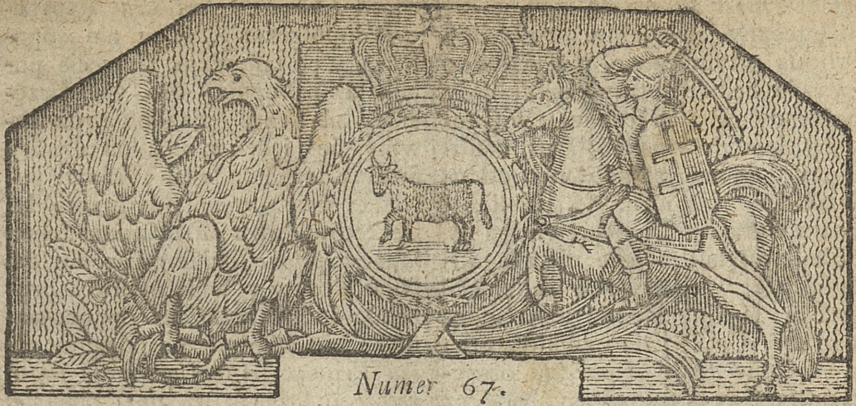


Numer 67.

GAZETA WARSZAWSKA

WE SRZODE DNIA 20. SIERPNIA ROKU 1777.

Z *Warſzawy dnia 20. Sierp:* W przeſzłą Niedzielę, gdy J. K. Mć P. N. M. z Kaplicy do pokoiu Audyencyalnego udał ſię Jmć Pan *Młodzieiowſki* Kaſztelan *Nakielſki*, Kawaler Orderu *S. Staniſława* Brat rodzony Jmci X. Biſkupa Paſterza Naſzego Kanclerza W. K. zwykłą Senatorſką przed Maieſtatem wykonał przyſięgę.

Dzwony tuteyſze ogłaſzaią śmierć Jmci Pana *Wykowſkiego* Kaſztelana *Wyſzogrodzkiego*, który przepędziwſzy lat przeſzło 70. na różnych Rzeczypoſpolitey uſługach, z nieutulonym Familii ſwoiey żalem, po kilkudniowey lecz gwałtowney chorobie z tym ſię światem pożegnał.

Reſzta Uniwerſału Nayiaś: N. PANA za zdaniem Rady Nieuſtaiącey względem Exekucyi Dekretów y Proceſſów w Prowincyach Koronnych. A nayprzód co do Proceſſów *ſuper diſparente* otrzymanych. 1mo. Gdy Proceſs nie na tych Dobrach intentowany, które wyraźnie *in Jure petendi* Aktora ſą mianowane, y prawney Ewikcyi poddane. 2do. Gdy nie w iednym Aktoracie y zyſku otrzymany. 3tio. Gdy nie na tych Dobrach kontynuowany, gdzie zaczęty. 4to. Gdy w czaſie y ſpoſobem Prawami opiſanym nie ieſt otrzymany. 5to. Gdy nie *in foro competenti* intentowany. 6to. Gdy nie w iednym Sądzie otrzymany, wyiąwſzy przypadek, gdy Sąd *cum alio comparente* Sprawę do innego Sądu odſyła; w ten czas chociaż nie w iednym Sądzie otrzymany

Procefs *fuper difparente*, gdy będzie doftateczny, ieft legalny. *7mo.* Gdy Procefs wtym czafie, y w takowey fprawie będzie otrzymany, kiedy pozwany w tym czafie, y w takowey Sprawie *beneficio legis* zafłoniony . ftawać y Sądownie odpowiadać nie powinien. A ieżeli żadna z wyrażonych nieprawności w doftatecznym Proceffie nie znayduie fię, nie w chodząc w dalfzą kognicyą legalnym bydź uznany powinien. Co fię ma rozumieć tylko o Proceffie *fuper difparente* otrzymanym. Gdy zaś pozwany, choć raz ieden w ciągu Proceffu bądź ofobiście bądź przez wyraźnie umocowanego ftawiąc fię u Sądu, potym odftąpi: w ten czas , chociażby w Proceffie ktora z wyżey wyrażonych nieprawności znaydowała fię, bez żadney kognicyi za legalny uznany bydz ma, chyba żeby miał w fobie ktore nieprawności z niżey naftępuiących. Co do Proceffow, bądź *fuperrecedente*, bądź *fuper contraveniente* otrzymanych, *1mo.* Gdy Sąd ziazdowy bez daney fobie mocy kogo kondemnuie. *2do.* Gdy po Dekrecie *fufpenfæ Decifionis cum comparente ad convictionem difparentis vel recedentis*, y po otrzymanym na nim doftatecznym Proceffie dalfza kontynuacya Proceffu *cum comparente* nie naftąpiła, aż do doftateczney *in cafu renitentiæ* onego Konwikcyi. *3tio.* Gdy Sąd polubowny nie zapifuiącego fię, y nie akceptuiącego ten Sąd kondemnuie. *4to.* Gdy dwoch *in præjudicium* Trzeciego idąc, onego do Sądu nie pociągaiąc dopufzczonym między fobą Proceffem Dobra ie[g]o inwolwuią. *5to.* Gdy Urząd niżfzey inftancyi, lub Sąd ziazdowy maiąc fobie Dekretem wyżfzey inftancyi przepifane, *à Definitiva fententia* Appellacyi dopufzczenie, oney nie dopufzcza, y po takowym Dekrecie publikata naftępuie. *6to.* Gdy Urzędnicy lub Urzędy ziazdowe rozpifawfzy fię ieden z nich lub obydwa finalnie decyduią, a na Terminie publikata ftaie. *7mo.* Gdy przeciwko Dekretowi *extra Provinciam amputata exceptione fori* ferowanemu Manifeft, Pozew y wpis *in ordine* prozekucyi *pro evocatione* opponowany będzie, albo gdy po odciętey *extra Provinciam fori* excepcyi *fuper recedente* Procefs otrzymany będzie, y przeciwko niemu wyżey wyrażoney prozekucyi *ad caffandum* oppozycye. *8vo.* Gdy przeciwko Dekretowi w Sprawie wyraźnym Prawem zakazaney, w Juryzdykcyi *primæ inftantiæ* ferowanemu Manifeft, pozew, y wpis *in ordine* prozekucyi *de gravamine* opponowany będzie. Jeżeli zaś podług pierwfzego opifu w Proceffach *fuper difparente* a podług drugiego *fuper recedente*, *vel contraveniente* żadna z wyrażonych nieprawności nie znaydziefię, nie mniey z mocy Praw 1768. & 1775. wyżey wytłumaczonych, w ktoryinkolwiek ftopniu będzie doftateczna Konwikcya , w ten czas nie wdaiąc fię w żadną inną kognicyą, tudzież nie zważaiąc na czynione, Manifeftow, pozwow, wpifow *ad caffandum pro gravamine Evocatione, ex vi legis, ex vi noviter repertorum Documentorum* oppozycye Dobr takowym Proceffem obciążonych, *ftante lite* Donacye, zamiany, alienacye. Działy wypufzczenia, y innym iakimkolwiek fpofobem, *novi Jurifquæfitoris* inwolucye, tudzież wfzelkie pretexta takowe Procefsa *in ordine* mocney Exekucyi w Trybunałach Dekreta-

mi *Executionis*, w inſzych *ſupremæ Inſtantiæ* Juryzdykcyach *per Remiſſionem pro executione*, do Staroſtów y ich Urzędów legalizowane bydź maią; chyba żeby ſtrona konwinkowana Dekret *Fori Competentis* podobną konwikcyą uchylaiący tamże opponowała; Staroſtowie, onych Urzędy, lub Urzędnik czyli Officyaliſta, do których należeć będzie, za reprodukcyą Dekretu *Executionis* Trybunalſkiego, lub od inney *Supremæ Inſtantiæ* Juryzdykcyi Remiſſy, y za Rekwizycyą konwinkuiącego Aktora nie zważaiąc na żadne, chociażby legalne, oppozycye, na exekucyą *per traditionem*, bez trudności y zwłoki zieżdzać powinien będzie. W przypadku gwałtowney oppozycyi *in actu irritatæ traditionis* razem z ſtroną manifeſtowaćſię o gwałtowną oppozycyą powinien, y ten Akt *irritatæ traditionis in proprio Diſtrictu*, gdzie Exekucya czyniona była, oblatować będzie. Departament Woyſkowy widziawſzy produkowany przed ſobą Dekret *Executionis* Trybunalſki, albo inney *Supremæ Inſtantiæ* Juryzdykcyi Remiſſę, tudzież Akt Urzędowy oblatowany gwałtownie odpartey Tradycyi, iako doſtateczne do dania pomocy Woyſkowey dowody, każdemu żądaiącemu, *ſervatô ordinê* zachodzących Rekwizycyi bez trudności y zwłoki, pomoc Woyſkową dodawać będzie.

Koniec w Suplemencie.

Z Lisbony dnia 27. Czerwca. Wyſłano z tąd 17. na fregacie Królewſkiey umyślnego, z gleytami tak od *Hiſzpańſkiego* iako y od Naſzego Dworu do *Brazylii*, tym końcem aby w *Ameryce-Południowey*, za przybyciem iego, natychmiaſt wſzelkiego między oboygiem Narodem nieprzyiacielſtwa poprzeſtano. Wczoray drugi za nim popłynął goniec, wiozący kopią ugody, na to iuż podpiſaney. Tak tedy boiaźń woyny między Mocarſtwy temi iuż uſtała; na iey zaś mieyſce żywey radości uczucie w całym Narodzie powſtało.

Z Leydy dnia 17. Lipca. Wſpomnionego ſtatku *Amerykańſkiego*, który od właſnego ekwipażu zdradzony, Królowi Jmci był przyſtawiony, ſumma z przedaży ładunku na 28,000. F. S. wynoſi. Tey dwie trzecie części między dowódzców zdrady tak podzielono: z *Anglików* 8. każdy po 1,828. F. S. z górą a 5. *Amerykanów* po 914. y coś otrzymali. Drugi podobnież przywiedziony ſtatek na 40,000. F. S. miał w ładunku. Tego Kapitan *Dowſe*, ſtraciwſzy większą część fortuny ſwoiey w *Charles-Town* przez pożar, do reſzty ſprzedałſię, y za to ten ſtatek z częścią ładunku zakupił; teraz zaś w kaydanach ięczy w *Whitehaven*. Po tych dwóch ſtatkach, 27. Maia do *Liver-*

pol ieden, a świeżo do *Belfaſt* drugi od 16. harmat właſny przyſtawił ekwipaż. Ten oſtatni, od wyiścia przed 3. mieſięcami na morze, ſam tylko 5. ſtatków naſzych był zabrał, y do *Gvadalupy* zaſłał.

Z Berlina dnia 12. Lipca.

Król Jmć w doſkonałym zdrowia ſtanie zoſtaiący w *Potzdamie*, wód mineralnych począł używać. Graf *d'Oſten* (zwany de *Sacken*) Ex-Miniſter Stanu Dworu *Saſkiego*, a ninieyſzy W. Podkomorzy, oraz Miniſter Stanu y Woyſkowy, y Kawaler Orderu *Orła-Czarnego*, 9. dnia tego mieſiąca, powróciwſzy z *Potzdamu*, w charakterze nowych ſwoich Doſtoieńſtw Królowey Jeymci był prezentowany, a 11. do ſtołu teyże Nayiaś: Pani w *Schönhauſen* miał honor być zaproſzonym. Monarcha Naſz, czułę maiący oko na to, gdzieby dobroczynność ſwoię pożytecznie mógł rozpoſtrzeniać, temi czaſy w *Marchii Elektoralney* nowe czyniąc fundacye, 200,000. na nie wydzielił talarów.

Z Paryża dnia 25. Lipca.

Wielkie y azardowne gry, gdyſię u nas zagęściły, a przykro było naſzym graczom (bez tego iuż dla tey dzienney y nocney bez odpoczynku pracy nader ſłabym) obciążaćſię do gry idąc pieniędzmi, wymyślono piękne tabakierki, tabliczkami nakſztałt nurków napełnione, na których różne Numery pieniężne ſą wyrażone z zapiſem Wexlowym do wypłacenia. Pewna tuteyſza Dama, maiąc męża wielkiego gracza, a ieſzcze więkſzego przegrywacza, który ſwoią y żony ſubſtancyą znacznie gubił, kupiwſzy podobną nowomodną tabakierę, dała mu do gry ſpieſzno dążącemu. Ten, kontent że lekko do grania ſzedł (a łżey ieſzcze po przegraney pewnieby powrócił;) gdy na ſwym ſzulerſkim warſztacie zaſiadł, a drudzy zaczeli dobywać owych tabakierek, on też ſwoiey dobył: ale w niey zamiaſt tabliczek wexlowych, znalazł trzy portrety miniaturowe, to ieſt ſwey żony y dwuch ſwych małych dziatek, z napiſem: *Pomni też na nas!* Rozumna tą żona, rychley ſwego męża poprawiła tym roſtropnym y grzecznym upominkiem; aniżeli inne przykrym y krzykliwym upominaniem.

Numer: 67.

SUPLEMENT
DO GAZETY WARSZAWSKIEY

WE SRZODE DNIA 20. SIERPNIA ROKU 1777.

Koniec Uniwersału Nayiaś: N. Pana za zdaniem Rady Nieustaiącey względem Exekucyi Dekretów y Processów w Prowincyach Koronnych. A że z niemałym dla serca Naszego nieukontentowaniem w użaleniach obywatelskich wiadomości odbieramy; iako *in elusionem* Praw arbitralnie tłumaczonych, konwinkowana strona dopuściwszy mocney Exekucyi, y po wysiedzeniu tradowaney Possessyi Aktora gwałtownie z Dobr wypiera, mniemaiąc że Aktor za każdym razem gwałtownego z Dobr wyparcia, o expulsyą prawnie iść muszący, nigdy swoiey nie otrzyma sprawiedliwości. Przeto ażeby Prawa (których Exekucya, straż, y baczenie Radzie przy boku Naszym nieustaiącey, polecone) mocą swoią skutecznie pokrzywdzonych ratowały, tłumacząc *de Expulsione* Prawa, deklaruiemy: Że gdy Obywatel ieszcze Prawem nieprzekonany, drugiego gwałtownie z Dobr wypiera, w ten czas iest *simplex Expulsionis injuria*, y tak pokrzywdzony *pro Expulsione*, prawnie konwinkować powinien. Ale gdy iuż dostatecznie y prawnie skonwinkowany Possessora przez Urzędową Tradycyą intromittowanego gwałtownie z Dobr wypiera, takowy, iuż nie *simplicem expulsionis injuriam* popełnia, ale iako exekwuiącey mocy Praw gwałtownie opieraiący się, mocą do posłuszeństwa onym, y satysfakcyi pokrzywdzonemu, iuż będąc dostatecznie konwinkowany, *sine omni plus quàm sufficienti Processu* przymuszony bydź powinien. Więc w porządku Praw wykonania, tudzież dla ubespieczenia Urzędownie tradowanych Possessyi, bądź w którymkolwiek czasie gwałtownie przeszkodzonych, nie mniey gwałtownym wyparciem pokrzywdzonych ratowania, wiele razy, y iak długo potrzeba będzie, Aktora do Dobr tradowanych wprowadzać, lub wprowadzonego ubespieczać za poprzedzaiącą w tey mierze Naszą, za zdaniem Rady Rezolucyą, pomoc Woyskowa dodawana będzie. Co się tycze prawney konwikcyi na Osobach, ta w Sprawach Cywilnych, podług wyrażonych opisow, rozeznawana bydź ma tyle, ile Prawom wexlowym, Mieyskim, *de Plebeijs*, y tym podobnym nie sprzeciwiaią się. Co się ma rozumieć y o Dobrach ruchomych Prawem przewiedzionych. W przypadku zaś, gdyby kto rzeczy ruchome Tradycyi podlegać maiące aresztował, mieniąc się bydź tych rzeczy właścicielem, albo iakimkolwiek Pretensorem, y że o intentowa-

nym y przewiedzionym Procesie niewiedział, albo onego attentowania z przyczyn słusznych nie miał sposobności, gdy to wszystko dowodnie okaże, w ten czas bez Sądowey z onym rozprawy, Process na aresztowanych Dobrach Ruchomych exekwowany przez Tradycyą bydź nie powinien. W Sprawach zaś kryminalnych podług Praw w tey mierze uchwalonych, stopnie y Prawność Konwikcyi rozeznawane bydź maią. A do Exekucyi takowych Processów na Osobie przewiedzionych, bądź w Sprawach Cywilnych, bądź w kryminalnych ta Juryzdykcya lub Urząd, gdzie prawem przekonany znayduie się, rekwirowane bydź maią, które bądź bez pomocy, bądź z pomocą Woyskową, za reprodukcyą dostateczney Konwikcyi przekonanego, tam nieodwłócznie odsyłać powinny, gdzie go prawo y przewiedziony Process dalszey Exekucyi bydź podległym determinował. A że Prawa tak Powszechne, iako y Kraiowe, publiczne bespieczeństwo utwierdzaiące ; w Sprawach kryminalnych, nie tylko o występek prawnie przekonanych, ale też do przekonania stawionemi bydź mianych na występku zapadać, poymać, Więzionych przed sąd stawić nakazuią. Przeto częstokroć źle naciągane Prawo = *neminem captivabimus nisi Jure victum* = tłumacząc, Deklaruiemy : iż to publiczne *Pactum* między Nami Królem, a Narodem *Conventum* przez które (idąc torem Poprzedników Naszych) Prawa y swobody Narodowe pod Panowaniem Naszym upewniliśmy, przed żadnym Sądem lub Urzędem w Sprawach Kryminalnych tłumaczone bydź niema na obronę tych, którzy też same Prawa, y Swobody obrażaią, których wyraźne w mocy y Exekucyi swoiey będące ustawy przez Starostów lub Urzędów imać, y więzionych do Prawney Konwikcyi stawić nakazuią. Gdyby Juryzdykcya, która w rozeznaniu processu znalazła wątpliwość, teraz nieprzewidzianą, do Nas Króla, y Rady po rozwiązanie oney (nie mianuiąc Osob y rzeczy) udawać się będzie. List ten Nasz Uniwersał podpisaliśmy, y on wydrukowany *per Copias* pod Pieczęcią Rady przy Boku Naszym Nieustaiącey, z podpisem Wielebnego Sekretarza teyże Rady po Woiewództwach, Ziemiach y Powiatach w Prowincyach Koronnych rozesłać rozkazaliśmy. Dan w Warszawie Dnia XXII. Miesiąca Lipca , Roku Pańskiego MDCCLXXVII. Panowania Naszego XIII. Roku.

Z Londynu dnia 11. Lipca. Między osobliwemi, tey Stolicy uwagę na się ściągaiącemi sprawami obranie Podskarbiego tego miasta nie poślednie ma mieysce. Wiadomo, że Jmć P. *Wilkes*, ninieyszy Alderman *Londyński*, iuż dawniey o ten urząd z P. *Hopkins* starał się, a nie dopiąwszy go, znowu na *S. Jan* przeszłego roku zabiegi czynić począł, ponieważ na ów czas wielka część mieyskich urzędów za wakuiące poczytana bywa ; chociaż pospolicie

ſprawuiący one przy nich ſię utrzymuią. Nie ſpędziwſzy ochoty na chybionych dwóch razach, znowu trzeci raz na *S. Jan* tego lata, ſzczęścia pokuſił. Przyiaciele iego ſpodziewali ſię tey rzeczy poprzeć oſławieniem P. *Hopkins*, iako iednego z tych, których chciwości przypiſano wyrok Parlamentu świeżo wydany dla *zaſłonienia małoletnich od poſtępków lichwiarſkich:* lecz równie ſię P. *Wilkes* tego iak y tamtych dwóch razów nie powiodło. Po znieſieniu kreſek przeciwnik iego prawnie obranym ieſt ogłoſzony, maiąc za ſobą 2132. głoſów przeciwko 1228. Drugą mów y piſm publicznych materyą ſtał ſię tu zakład o 700. F. S., względem płci ſławnego Kawalera *d'Eon* uczyniony. Za przyświadczeniem P. de *Morande*, y dwóch innych *Francuzów*, z których ieden iako Doktor, a drugi iako Felczer, pewne w tey mierze uwiadomienie podaią; ten, co utrzymywał, że wſpomniony kawaler ieſt męſzczyzną, zakład ſwóy przegrał. Ze zaś nie mało ieſzcze prócz tego, y to znacznych poczyniono zakładów; tedy ci wſzyſcy, którzy twierdzili, że niewiaſta płci ſwoiey tak długo utaić, a barziey tak ſławną w trybach politycznych woyſkowych y nauk ſtać ſię niepotrafiłaby, znaczną ſtratę ponioſą z pewności, która w tey tak rzadkiey przygodzie zda ſię iuż być otrzymana.

Doniesienie z WARSZAWY dnia 20. Sierpnia.

Pokazuie ſię tu w Marywilu *u JmćP.* Grölla *Konſyliarza J. K. Mci Dzieło świeżo przetłumaczone pod tytułem* = Treść czyli Duch Praw: *Wſzyſtkie prawie ięzyki pokwapiłyſię mieć tłumaczenie tego wybornego Dzieła; ponieważ ſłużу dla wſzyſtkich w świecie Narodow, dla wſzelkich Rządow. Z tey to przyczyny można by dać Tytuł Autorowi tey Kſiąſzki:* Prawodawcy Narodow. *Krótko rzecz ieſt napiſana, y zwięźle; Zbiór ten cały Praw, y ciekawych barzo wiadomości o wſzyſtkich częściach świata, y ich Religii, Rządach, Prawach, zwyczaiach, we dwóch tylko Tomach zawarty; tak dalece, że to*

dzieło barziey uczy myślić, y sposoby do myślenia podaie, niżli słów obszernością zatrudnia. Duch Obywatelski, miłość Dobra powszechnego, chęć widzenia uszczęśliwionemi Narody, tę mu pracę dwudziestoletnią żadały, ktora była, y będzie pamiątką, y podziwieniem Europy. Naywiększi Królowie, naysławnieysi y biegli w polityce mężowie niewstydzili się w tym to dziele, pokilkarazy czytaiąc, czerpać wiadomości głębokie; y przyznali, że ich w nim dociekli y tam nabyli. Może zatym każdy znaleść pierwszy Tom w Marywilu pod znakiem Poetow, a drugi w krótce tu stanie. Zeby to dzieło każdy mógł mieć bez defektu, zapłaci zaraz przy kupieniu pierwszey Części za część drugą, biorąc na to rewers, za którego odebraniem na przyszły S. Marcin dostanie rzeczoną Część drugą. Cena Części obudwóch na pięknym papierze kleiowym iest in octavo maiori Zł: Pol: 21. na pięknym papierze drukowym Zł: Pol: 17.

Kommissya Edukacyi Narodowey, uwiadomiwszy przez Uniwersał pod dniem 28. Miesiąca Maja Roku teraznieyszego wydany, do Akt Publicznych Koronnych y Litewskich podany, względem Przedaży Dobr Po-Jezuickich trafić się mogącey, z Woli y zlecenia teyże Kommissyi donosi Publico o nastąpić maiącym przez Licytacyą sprzedaniu Trzynastu Placów dziedzicznych tu w Warszawie leżących; na które, przez otworzenie Ulicy, pozwolone od Juryzdykcyi Marszałkowskiey na przestrzał od Ulicy Zakroczymskiey aż do Bonifraterskiey, Pałac dawniey Kotowski, a teraz Konwikt zwany, iest podzielony. Licytacya ta odprawiać się będzie w Domu tegoż Konwiktu, za gotowe Pieniądze; Zacznie się zaś, od taxy iuż Urzędownie ustanowioney, dnia 25. Miesiąca y Roku teraźnieyszego o godzinie 10. z rana, a kontynuowana będzie, przez dni następuiące, aż do 3. Września inclusive. Zyczący wiedzieć o rozległości, obięciu, y Taxie, każdego Placu, będą mogli powziąć wiadomość w Grodzie, y Urzędzie Radzieckim Warszawskich, tudzież na gruncie Konwiktu, gdzie przy każdym placu Tabliczki z wyrażeniem Taxy są przybite, y Domy iakowe który Plac obeymuie, obeyrzyć mogą.

W przeszłey Gazecie stałasię w druku omyłka pod Artykułem Warszawskim, gdzie Jmci Panu Byszewskiemu Generał-Maiorowi, wyraził Zycer tytuł tylko Maiora.